

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.28.02>

Henryk Batowski

KONCEPCJE ROZBROJENIOWE W LATACH 1913—1920

1

Rozbrojenie jako zjawisko pozwalające uniknąć wojen jest niewątpliwie drogą mogącą skutecznie prowadzić do celu. Koncepcja rozbrojeniowa łączy się zatem ze wzniosłą ideą antywojenną. Ale historia uczy nas, że pomysły w tej dziedzinie mogą się wywodzić również z pobudek czysto praktycznych, np. z chęci zapobieżenia powtórzeniu się agresji ze strony państwa, które raz już jej dokonało. W takich wypadkach pojawiają się plany rozbrojenia, a ściślej ograniczenia możliwości militarnych, narzucane tylko jednej stronie, a mianowicie państwu zwyciężonemu. Natomiast zwycięzca takich ograniczeń dla siebie nie przewiduje.

Także przed wybuchem I wojny światowej oraz przed jej zakończeniem zdarzały się takie sytuacje. W pewnych układach pokojowych narzucano stronie pokonanej zobowiązania do demobilizacji jej sił zbrojnych.

Pierwszym tego przykładem jest pokojowy traktat (po II wojnie bałkańskiej) między Bułgarią a jej byłymi sojusznikami, podpisany w Bukareszcie 10 VIII 1913 r.¹ Wojnę tę wywołała bułgarska agresja na Grecję i Serbię, po stronie których stanęła Rumunia. Zwycięzcy chcieli zabezpieczyć się przed ewentualnością powtórzenia się agresji i zamieścili w tekście traktatu pokojowego postulat demobilizacji armii bułgarskiej (art. 6). Dopiero po przeprowadzeniu tej demobilizacji zwycięzcy mieli ewakuować okupowane przez nich części terytorium Bułgarii (art. 7). Szczegółów zakresu demobilizacji nie wymieniono. Sądzić można, że oczekiwano sprowadzenia liczebności armii bułgarskiej do stopy przedwojennej: 60 tys. ludzi według stanu z 1912 r. (przed wybuchem I wojny bałkańskiej).

¹ H. K. G. Rönnefarth, H. Euler [opr.], *Konferenzen und Verträge (Vertrags-Plöetz)*, t. II/3, Würzburg 1958, s. 443—444.

Inny przykład to narzucenie Rosji Radzieckiej przez Niemcy i ich sojuszników w traktacie pokojowym podpisanym w Brześciu 3 III 1918 (w art. 5) obowiązku „całkowitej demobilizacji jej sił zbrojnych”, i to bezzwłocznie². Dotyczyło to zarówno armii lądowej, jak sił morskich. Traktat nie podawał jednak żadnych dalszych szczegółowych postulatów. Już w poprzednim artykule Niemcy zobowiązały się do wycofania swoich oddziałów okupacyjnych z obszarów położonych na wschód od nowej linii granicznej określonej w traktacie, dopiero po przeprowadzeniu owej demobilizacji rosyjskiej.

Bardziej szczegółowe żądania zawierał traktat narzucony Rumunii przez Niemcy i ich sojuszników, podpisany w Bukareszcie 7 V 1918 r.³ Artykuły 3—7 tego traktatu nakazywały demobilizację armii rumuńskiej zaraz po podpisaniu traktatu. Łącznie zezwalano Rumunii na zatrzymanie 8 dywizji piechoty w sile 20 tys. ludzi, 2 pułków kawalerii — 3,2 tys. oraz wyłącznie połowej artylerii (9 tys.), razem więc ok. 32 tys. ludzi. Była to redukcja do mniej niż jednej trzeciej stanu pokojowego z roku 1912 (103 tys.)⁴. Artykuł 5 traktatu nakazywał zdeponowanie pod nadzór wojsk okupacyjnych uzbrojenia przewyższającego potrzeby wymienionej liczby pozostawionych Rumunii jednostek oraz ograniczał ilość amunicji dla wyżej wymienionych 8 dywizji.

Jak wiemy zarówno traktat brzeski, jak bukaresztański nie miały długiego życia. Niemcy musiały zgodzić się na ich unieważnienie w rozejmie z 11 XI 1918 r., a zarówno Rosja Radziecka, jak i Rumunia po klęsce Niemiec ogłosiły nieważność owych dyktatów⁵.

2

Wszystkie układy rozejmowe kończące I wojnę światową zawierały żądania podobnego rodzaju, nałożone przez państwa zwycięskie ich pokonanym przeciwnikom.

Pierwszy z tych układów zawarto w Salonikach 29 IX 1918 r.

² Rönnefarth, Euler, *op. cit.*, t. II/4, Würzburg 1959, s. 25—26; polski tekst: L. Gelberg [opr.], *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, t. II, Warszawa 1958, s. 15 i n.

³ Rönnefarth, Euler, *op. cit.*, t. II/4, s. 27—28; pełny tekst: G. F. Martens, H. Triepel, [red.], *Nouveau recueil général des traités...*, ser. 3, t. X, Leipzig/Greifswald b. d., s. 856 i n.

⁴ *Gothaischer genealogischer Hofkalender nebst diplomatisch-statistischem Jahrbuche* 1913, Gotha 1913, s. 534.

⁵ A. A. Gromyko i in. [red.], *Diplomatyczny słownik w trzech tomach*, t. I, Moskwa 1971, s. 238; P. Bărbulescu i in. [red.], *Dictionar diplomatic*, Bucuresti 1979, s. 870.

z Bułgarią. Artykuł 2 układu rozejmowego zezwalał Bułgarii na zatrzymanie tylko trzech dywizji mieszanych i czterech pułków kawalerii, całą zaś resztę miał rząd bułgarski niezwłocznie zdemobilizować, przekazując nadwyżkę broni i amunicji pod kontrolę zwycięzców⁶. Sądzić można, że liczebność jednostek pozostawionych Bułgarii nie przekraczała 30 tys. ludzi, tj. mniej niż połowy stanu pokojowego sprzed I wojny światowej, wynoszącego dokładnie 80 tys. ludzi (w roku 1914)⁷.

Następny układ rozejmowy z Turcją — zwycięzcy zawarli 30 X 1918 r., w Zatoce Mudros (Mondros). Artykuł 5 układu przewidywał tylko „niezwłoczną demobilizację armii tureckiej, z wyjątkiem sił niezbędnych dla ochrony granic i utrzymania porządku wewnętrznego” oraz nakazywał wydanie floty wojennej⁸.

Konkretne szczegóły zawierał za to akt rozejmu między Włochami, występującymi w imieniu całej Koalicji a dowództwem będącej już w stadium zupełnego rozpadu armii austro-węgierskiej, podpisany 3 XI 1918 r. w Villa Giusti koło Padwy. Artykuł 2 układu rozejmowego nakazywał „totalną demobilizację armii austro-węgierskiej”, z pozostawieniem pod bronią maksymalnie 20 dywizji o liczebności ze stopy pokojowej, a przy przekazaniu połowy uzbrojenia artyleryjskiego pod kontrolę zwycięzców oraz wydanie floty wojennej⁹.

20 dywizji na stopie pokojowej według stanu z 1912 r. mogłoby przedstawiać liczebność ok. 130 tys. ludzi. Liczebność całej armii austro-węgierskiej wynosiła w 1912 r. ponad trzykrotnie więcej — 421 tys.¹⁰ W rezultacie jednak i rozejm i jego postanowienia były fikcją, gdyż w pierwszych dniach listopada 1918 r. nie istniała już faktycznie ani Monarchia Austro-Węgierska, ani jej armia jako całość i żadnych 20 dywizji urzędujące jeszcze w Wiedniu Ministerstwo Wojny do dyspozycji nie miało.

Kolejny i najważniejszy rozejm z Niemcami — podpisano w Compiègne, 11 XI 1918 r. W akcie tym nie było postanowień o redukcji armii niemieckiej, ale znajdowały się w nim żądania dotyczące wydania zwycięzcom znacznej części uzbrojenia tej armii: 5000 dział (w tym 2500 ciężkich), 25 tys. karabinów maszynowych oraz 1700 samolotów, a na morzu wszystkich jednostek podwodnych. Ponadto najnowsze i największe okręty nadwodne miały zostać rozbrojone i internowane¹¹.

⁶ Martens, Triepel, *op. cit.*, t. XI, s. 163.

⁷ *Gothaischer genealogischer Hofkalender...*, Gotha 1915, s. 603.

⁸ Martens, Triepel, *op. cit.*, t. XI, s. 159, i n.

⁹ *Ibidem*, t. XI, s. 163 i n.

¹⁰ *Gothaischer genealogischer Hofkalender...*, Gotha 1913, s. 1035—1037.

¹¹ Tekst polski: Gelberg, *op. cit.*, t. II, s. 22 i n.; por. Rönnefarth, Euler, *op. cit.*, t. II/4, s. 36.

Wydanie tak wielkiej ilości uzbrojenia pozbawiało armię niemiecką jej siły ofensywnej, a szerzące się nastroje rewolucyjne odbierały dowództwu szansę łatwego jej użycia. Nastąpiła też samorzutna demobilizacja. Niemniej pozostająca pod bronią część armii stanowiła czynnik poważny i groźny zwłaszcza dla wschodnich sąsiadów Niemiec.

Przedwojenna liczebność armii niemieckiej według stanu z roku 1912 dochodziła do 650 tys.¹² O tym oczywiście pamiętali politycy przygotowujący definitywny traktat pokojowy.

Jako ostatni podpisano, 13 XI 1918 r., w Belgradzie, rozejm z nowym rządem węgierskim, który nie czuł się związany aktem z 3 tegoż miesiąca (wyżej wspomnianym). Ten układ rozejmowy w art. 2 zawierał postulat demobilizacji armii węgierskiej, w praktyce niemal już nie istniejącej wskutek masowej dezercji. Zezwalano Węgrom na zatrzymanie sześciu dywizji piechoty i dwu dywizji kawalerii, co według stanów pokojowych odpowiadało w pierwszym wypadku jakimś 36, a w drugim ok. 5 tys. — „w celu zapewnienia porządku wewnętrznego”¹³. Dokument rozejmowy nie poruszał sprawy ciężkiego uzbrojenia. Przed wojną węgierska obrona krajowa (*honvéd*) liczyła 24 tys. piechoty i 4,5 tys. kawalerii¹⁴. Cały pozostały „materiał ludzki” służył we wspólnej armii Austro-Węgier.

3

Rosja Radziecka nie brała udziału ani w rokowaniach rozejmowych z Niemcami i ich byłymi sojusznikami, ani w paryskiej Konferencji Pokojowej. Dyplomacja radziecka oczywiście interesowała się przebiegiem wydarzeń i wyciągała z nich wnioski. Miała przy tym własne cele związane z walką przeciw siłom kontrrewolucyjnym i z obcą interwencją w rosyjskiej wojnie domowej.

W związku z planami zawarcia rozejmu, w interesie rządu radzieckiego leżało rozbrowienie sił walczących na terenie Rosji. Z projektem tego rodzaju wystąpił rząd Rosji Radzieckiej w lutym 1919 r., gdy ze strony mocarstw zachodnich nastąpił sondaż, mający na celu doprowadzenie do rokowań między stronami uczestniczącymi w wojnie domowej. Wtedy rząd radziecki zaproponował, by wszystkie wchodzące w grę strony „rozpoczęły redukcję swych armii do poziomu określonego w warunkach pokojowych”¹⁵. Były to ogólnikowe wstępne propozy-

¹² *Gothaischer genealogischer Hofkalender...*, Gotha 1913, s. 571 i n.

¹³ Martens, Triepel, *op. cit.*, t. XI, s. 183 i n.

¹⁴ *Gothaischer genealogischer Hofkalender...*, Gotha 1913, s. 1037.

¹⁵ A. A. Gromyko i in. [red.], *Historia dyplomacji*, t. III, Warszawa 1973, s. 199.

cje, a ponieważ zostały odrzucone przez mocarstwa zachodnie, do ich skonkretyzowania i ustalenia jakichś danych liczbowych nie doszło. Na uwagę zasługuje wszakże sam fakt wysunięcia takiego planu.

Z kolei w sierpniu 1920 r., podczas próby rokowań pokojowych mających zakończyć toczoną wówczas wojnę polsko-radziecką, rząd Rosji Radzieckiej, który uważał Polskę za agresora, zaproponował ograniczenie liczebności armii polskiej do 50 tys. ludzi (nie licząc milicji robotniczej, przeznaczonej do utrzymywania porządku wewnętrznego)¹⁶. Rząd polski kategorycznie postulat ów odrzucił i strona radziecka od niego odstąpiła. Ani w układzie pokojowym preliminaryjnym, podpisanym w październiku 1920 r., ani w ostatecznym traktacie pokojowym, podpisanym w Rydze 18 III 1921 r., wzmianki o jakichkolwiek ograniczeniach sił zbrojnych sygnatariuszy tych układów już nie było. Rząd radziecki nie żądał niczego w tym rodzaju także od innych swoich sąsiadów.

Historia notuje też inny podobny przykład. Oto kończący wojnę turecko-armeńską 1920 r. traktat pokojowy, podpisany 2 XII tego roku w Aleksandropolu (dziś Leninakan) zezwalał Armenii na utrzymywanie armii złożonej jedynie z 1500 ludzi¹⁷. Układ ten jednak nie wszedł w życie, Armenia stała się właśnie wtedy republiką socjalistyczną i uzyskała pomoc Rosji Radzieckiej, dzięki czemu w kolejnym układzie z Turcją, podpisanym w Karsie 13 X 1921 r., żadnych tego rodzaju ograniczeń militarnych już nie było.

4

Na paryskiej konferencji pokojowej 1919—1920 r. w czasie przygotowywania tekstów traktatów pokojowych z Niemcami i ich byłymi sojusznikami, specjalną uwagę poświęcono problemowi ograniczenia możliwości militarnych tych państw na przyszłość. Oficjalnie miały to być kroki wstępne dla ograniczenia zbrojeń wszystkich państw w ogóle, ale w istocie mocarstwa zachodnie bynajmniej w stosunku do siebie żadnych ograniczeń stosować nie zamierzały. Co najwyżej pojawił się plan, by pewne ograniczenia nałożyć państwom nowo powstałym, względnie odbudowanym, jak Polska czy Czechosłowacja. Na skutek jednak energicznych protestów ze strony delegacji tych państw, od projektu tego mocarstwa odstąpiły.

W swym znanym orędziu do Senatu Stanów Zjednoczonych, wygłoszonym 8 I 1918 r., prezydent tego państwa, Wilson, wypowiedział się

¹⁶ *Ibidem*, s. 225.

¹⁷ *Sowietskaja istoriczeskaja encykłopedija*, t. I, Moskwa 1961, s. 751—752.

na rzecz ograniczenia zbrojeń do niezbędnego minimum¹⁸. O sprawie tej mówiono istotnie na paryskiej konferencji pokojowej, ale nie doszło do decyzji o powszechności rozbrojenia, poza ogólnikową deklaracją we wstępie do V cz. Traktatu Wersalskiego, mającą określić formy rozbrojenia Niemiec. Ten wstęp brzmiał jak następuje: „Aby umożliwić przygotowanie ogólnego ograniczenia zbrojeń wszystkich narodów, Niemcy zobowiązują się ściśle przestrzegać następujących przepisów, dotyczących wojska, marynarki i lotnictwa”¹⁹. Podobnie wyglądał wstęp do odpowiedniego rozdziału we wszystkich pozostałych traktatach pokojowych zredagowanych wówczas w Paryżu: z Austrią, Bułgarią, Węgrami i Turcją, podpisanych między jesienią 1919 a latem 1920 r.²⁰

We wszystkich tych układach najpierw żądano demobilizacji i redukcji sił zbrojnych danego państwa, z wyznaczeniem terminów. Termin ten w wypadku Niemiec ustalono na 31 III 1920 r., a dla państw pozostałych na trzy miesiące od wejścia danego traktatu w życie. W układach żądano też zniesienia powszechnego obowiązku służby wojskowej i oparcia sił zbrojnych każdego z tych państw na zaciągu ochotniczym²¹. Liczebność nowej armii ograniczono konkretnie dla każdego z tych państw jak następuje: Niemcy 100 000, Austria 30 000, Bułgaria 20 000, Węgry 35 000, Turcja 50 000 — przy czym to ostatnie postanowienie stało się nieaktualne, ponieważ traktat (podpisany w Sèvres nie wszedł w życie.

Nowym lądowym siłom zbrojnym tych wszystkich państw traktaty pokojowe zakazywały posiadania broni ciężkiej i lotnictwa wojskowego. Niemcom na morzu zabroniono posiadania jednostek o tonażu większym niż 10 000 ton oraz jednostek podwodnych. W przypadku Austrii, Bułgarii i Węgier postanowienia o flocie wojennej nie wchodziły w grę. Traktaty również ustalały szczegółowo z ilu i jakich większych jednostek mogą składać się dozwolone siły lądowe, jak mają być uzbrojone, jakie mogą istnieć zapasy uzbrojenia rezerwowego oraz amunicji. W tekstach tych wszystkich traktatów znajdujemy różne tabele zawierające tego rodzaju dokładne dane. Był to po prostu wyraz nieufności wobec byłych agresorów.

Specjalne międzysojusznicze komisje nadzoru miały kontrolować przestrzeganie owych postanowień rozbrojeniowych.

W wypadku Niemiec, posiadających przed wojną na stopie pokojowej armię liczącą równo 650 tys., przy uwzględnieniu ubytku lud-

¹⁸ Gelberg, *op. cit.*, t. II, s. 11.

¹⁹ *Ibidem*, s. 53.

²⁰ Rönnefarth, Euler, *op. cit.*, t. II/4, s. 47—50, 53—54.

²¹ Długość służby — 12 lat.

ności wynoszącego ok. 11⁰/₀, można mówić o sześciokrotnym zmniejszeniu liczebności, przy czym abstrahować trzeba od zakazu posiadania broni ciężkiej. W wypadku Bułgarii, która wprawdzie utraciła ponad 10⁰/₀ terytorium, ale nie ludności, gdyż ta w wyniku wielkiego przyrostu naturalnego i tak się powiększyła, można mówić o czterokrotnym zmniejszeniu liczebności: z 80 do 20 tys. W wypadku Austrii i Węgier, które posiadały do 1918 r. wspólną armię (Monarchia Austro-Węgierska), porównanie jest bardzo utrudnione, przy czym wchodzi tu również w grę bardzo poważne zmniejszenie terytorium: Austrii z 300 do 84 tys. km², Węgier z 325 do 93 tys. km², z odpowiednim przy tym zmniejszeniem liczby ludności (w Austrii z 29 do 6,5 mln; na Węgrzech z 21 do 8 mln). Można by spekulować, że w razie złączenia tych dwu okrojonych państw w twór o łącznej powierzchni 177 tys. km² z 14,5 mln ludności, ich połączone siły zbrojne łącznie wynoszące 65 tys. ludzi stanowiłyby w porównaniu z 421-tysięczną armią Austro-Węgier ok. 17⁰/₀ dawnej liczebności²². Zastosowano więc kryterium redukcji podobne jak w odniesieniu do Niemiec.

Łącznie traktaty pokojowe z 1919/1920 r. zmniejszyły siły zbrojne Niemiec i ich byłych sojuszników (bez Turcji) ze stanu z lat 1912/1914, wynoszącego razem 1 150 000 ludzi, do 185 000, a więc szacunkowo licząc — sześciokrotnie (tu znów trzeba naturalnie abstrahować od zakazu posiadania broni ciężkiej i lotnictwa). Dodać trzeba, że tak bardzo okrojone Austria i Węgry nawet bez ograniczeń traktatowych nie mogłyby posiadać dużo większych armii.

Uniwersytet Jagielloński
Instytut Historii

Henryk Batowski

LES CONCEPTIONS DU DÉSARMEMENT DANS LES ANNÉES 1913—1920

1. Il faut distinguer deux conceptions se rapportant au désarmement: a) consistant en réduction immédiate des forces armées sans détermination de la durée de cette réduction, et b) établissant la limitation durable des possibilités militaires.

2. L'histoire connaît quelques exemples de la première de ces catégories qui eurent lieu entre les années 1913 et 1920. Notamment, c'étaient des obligations imposées aux vaincus par les vainqueurs. Elles exigeaient la réduction des forces armées à l'état égal à celui en temps de paix. Des telles obligations furent imposées

²² Zob. przypis 14.

à la Bulgarie vaincue dans le traité de Bucarest du 10 VIII 1913 et plus tard, vers la fin de la première guerre mondiale, par l'Allemagne et ses alliés à la Russie soviétique dans le traité de Brest du 3 III 1918 et ensuite à la Roumanie dans le traité de Bucarest du 7 V 1918. Dans tous ces cas, on n'interdisait pas d'augmenter de nouveau l'armée démobilisée après la conclusion de la paix.

3. On connaît aussi les propositions de limiter les forces de l'armée polonaise, avec la perspective de la durabilité de cette limitation, avancées par la Russie soviétique, en août 1920 mais rejetées catégoriquement par la Pologne. Aussi en 1920, la Turquie Kémaliste ayant vaincu l'Arménie, lui imposa la limitation durable de l'armée (dans le traité de paix du 2 XII 1920). Cette limitation n'était pas entrée en vigueur et fut omise dans le traité définitif (13 X 1921).

4. Depuis que président des États-Unis Wilson, formula dans ses célèbres „14 points" (8 I 1918) le principe de la limitation durable et universelle des forces armées (point IV), cette nouvelle conception apparut à son tour dans les traités de paix élaborés à Paris en 1919 et imposés par les vainqueurs à l'Allemagne vaincue et ses alliés. Les traités de paix suivants avec: l'Allemagne (Versailles, 28 VI 1919), l'Autriche (Saint-Germain, 10 IX 1919), la Bulgarie (Neuilly, 27 XI 1919) et la Hongrie (Trianon, 4 VI 1920) contenaient les décisions de la réduction, poussée très loin, des forces militaires de ces États, avec l'interdiction de posséder certains genres de l'armement et excluaient la possibilité d'agrandir le nombre des soldats. Ces décisions étaient basées sur le principe qu'elles devaient constituer l'introduction au désarmement universel, auquel, d'ailleurs, les vainqueurs ne pensaient nullement. Les mêmes décisions devaient être obligatoires pour la Turquie, mais le traité relatif (10 VIII 1920) n'étant pas entré en vigueur, cet État évita ces limitations dans le nouveau traité (Lausanne, 24 VIII 1923) en admettant seulement la démilitarisation de la région des Détroits de la Mer Noire.